

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

W Sobotę o godzinie 10. zrana.

Roku 1792.

Dalszy ciąg instrukcyi Delegowanym do JW. Generata Kochońskiego.

2do. Ponieważ miara i waga Rossyjska, na którą prowianty i Furaże do magazynow zwyczajnie odbierane bydyż zwykły, różni się od miary i wagi w Kraiach Rzpltey praktykowaney, przeto starać się będą UU. Delegowani: ażeby Czetwertn, Czetweryk, i inne miary i wagi Rossyjskie zbożowe tak były w proporcya miar Kraiowych każdej *respectivè* prowincyi uregulowane, czyli wymiarkowane, żeby Obywatel mógł wiedzieć pewnie, wiele podług miary swoiey kraiowey i wagi ma do magazynu dostawić; waga zaś fiana na pudy, żeby także stosownie do wagi kraiowey na kamienie w każdym mieyscu równie rozłożoną była: w czym UU. Delegowani naydokładnieyszą o proporcyi miar i wagi kraiowey z miarą i wagą Rossyjską od Kommissyow Skarbowych O. N. zafiagnąć mogą wiadomość. Ta zaś miara i waga raz ułożona, i pieczęcią stron obydwóch zapieczętowana, czyli też wypiętnowana i okuta, ma bydyż po wszystkich generalnie magazynach w Polsce i Litwie rozefana.

3tio. Dla łatwiejszego dopilnowania równości miary i wagi zbożowey w magazynach, oraz dla zapobieżenia wszystkim zdroźnościom z tey i innych okoliczności od woysk przechodzących, czyli konsystuiących wydarzyć się mogącym, celem zachowania naylepszey harmonii z woyskiem alianckim i przyiacielskim, starać się będą UU. Delegowani: ażeby byli wyznaczeni po wszystkich mieyscach na magazyny destynowanych z woyska Rossyjskiego Officerowie, którzy w obecności wyśłanych także od Woiewodztw, Ziem, i Powiatow flusznych Obywatelow, do tychże magazynow prowianty i furaże dostawione wedlug miary i wagi raz ustanowionej, i stosownie do miary i wagi Kraiowey uproporcyowaney, bez natlaczania, nasypywania wierzchow wysokich, rozsypowania po ziemi, odbierać będą.

4to. Jako prowianty i Furaże w gatunkach swoich dobre, wy-czyszczzone, nie zgniłe, ani zepsute do magazynow od Obywatelow dostarczane bydyż mają, tak na wzajem starać się będą UU. Delegowani, ażeby Officerom do magazynow wyznaczonym iak naymocyniej zalecono było, iżby ci wraz z wyśłanemi do każdego magazynu obywatelami pilny mieli dozor, by też prowianty i furaże pod wyszukany pretext niedobroci gatunku, przez Dozorcow magazynowych odrzucone nie były, oraz expedycya w przyjmowaniu prowiantow i furażow do magazynow, ażeby iak nayprędza bydyż mogła; podlug porządku z wzgledem na pierwey przywożących, dla nie mitrżenia przystawiających podwod. Mieysca zaś na magazyny nie samowolnie, ale za wiadomością i zniehleniem się z Konfederacyami mieyscowemi wybierane bydyż mają.

(Reszta w następnym Nrze 87.)

Od Menu d. 28. Październi: Moguntka i Frankfurcka Gazeta dwie Proklamacye Generala *Custine* w sobie zawiera: W pierwszej między innymi wyrazami i to się znajduje: Zamyślałem tę Fortecę (Moguncyą) w najmocniejszy stan obrony ufortyfikować; i chociaż rozgłosić chciało, że mam ją myśl opuścić; poprzyśięgam jednak, że ją utrzymać chcę, nawet i w takim razie, chociażby się cała zgrała nieprzyjaciół przeciwko niej złączyła. Druga z generalney kwatery Frankfortskiej, przeciwko Xiążęciu *Hessen Cassel* wydana, to zawiera: General *Custine* do magistratu Frankfurckiego pisał, że wyłączeni być mają od kontrybucyi lud czyli Obywatele, a sami bogaci ją złożyć mają. Obiecał także uścić im 500,000. Zł: Ryńskich, jeżeli mu Frankfurczanie swoje armaty z przynależnościami oddadzą.

Ponieważ w Moguńskim kraju różni poddani wzbranieli się dzieściny, czynsze, i inne pańskie daniny oddawać, podane było w tey mierze zaskarżenie do Generala *Custine*. Ten wydał Deklaracyą, że wnieście Francuzów nie ma tego celu, aby się ustawić w Kraiowym, prawom, i rozporządzeniom, które dotąd były zwyczajne, iaka odmiana stała, i owszem ten jest zamiar, aby sprawiedliwość ściśle zachowana, i

tymże sposobem iak przedtym skuteczniona była. Ządają przeto, aby należące dochody i powinności nieprzerwany swoy bieg miały, których wnieście Francuzów ścieśniać nie ma. Jesliby więc temu kto się sprzeciwił, nowo przybyli zwycięzcy dadzą pomoc zupełną do wykonania dawnego prawa.

Z *Florencyi* d. 26. Paździ: Xże Toskański wydał rozkaz, aby zboża za granice nie wyprowadzano. Uczynione rozporządzenia dla ratunku mieszkańców podupadłych i ubogich wieśniaków, tyle sprawiły pociechy, że feierwerk i okrzyki nastąpiły: *Vivat Ferdynand III. Oyciec ludu! Vivat Oyciec ubogich!*

Z *Sztokholmu* d. 19. Paździ: Postanowiono w niektórych południowych prowincyach nieużywać zagranicznych napoiów, u stołu tylko 4. mieć potrawy, a w grach dla samey zabawy tylko, dzieciących się, inne bowiem są zabronione, trzecią część z wygraney oddawać na ubogich parafii swojey. Są to pierwsze owoce mądrego rządu Regenta naszego starającego się zabieć wszelkim zbytkom i zepłuciu obywateli.

Z *Hannoweru* d. 29. Paździ: Piszą z Kassel miasta stołecznego Landgrafa, iż Obywatele z tamtąd uciekają, i że skarbiec xiążęcy przewieziony jest do *Hanau*.

Dywizya Francuzów przedsięwzięła obrócić marsz ku Frankonii do Miasta *Wurtzburg*. Dowiadujemy się, że blisko Zup solnych *Nauheim* wzięli Francuzi w niewolą 150. żołnierzy Haskich.

Xiążę Opat *de Corbie* umknął do *Hildesheim*.

D. 26. obiegły Francuzkie woyska całą Zupę solną Landgrafa Haskiego nazwaną *Nauheim* o pół mili od *Friedberg* w Weterawii. Ta wiadomość jest pewna. Donoszą też, iż w górę rzeki Meny wyprowadzone są niektóre tychże Francuzów Dywizye do *Aschaffenburg*, gdzie śliczna jest rezydencya Elektora Moguńskiego.

Przeszła Gazeta Hamburgska pisała, że Króla Pruskiego nie spodziewają się w Berlinie, chyba po uspokoieniu Francuzkich interesów, dziś donosi też Gazeta, że na 10. dzień Listopada w tym swoim był spodziewany mieście stołecznym.

Z *Frankfurtu* d. 27. Paździ: Wyślana Deputacya ztąd do Generala *Custine* w Moguncyi będącego tyle wskurzała, iż 4tą część kontrybucyi ustąpił. Jeszcze i do Paryża posłać mamy drugą Deputacyą dla otrzymania więkzey ulgi. Francuzi w trzech arsenalach Niemieckich 1,000. armat ze wszelką amunicyą i inną artylleryą wojenną, którą chcą przez Moguncyą do Francyi przesłać, zabrali.

Z *Bruxelli* d. 26. Paździ: Gene: *Clairfait* śpieszy woyskom zbliżającym się Francuzkim na odsiecz ku Fortecy Namur. Rozciągnie swe Dywizye aż do Mons, a Xże Cieszyński około Turnay stanie, i złączy się z woyskiem Generala *Clairfait*.

Kolumna Xiążęcia *Hohenloe* zajmie stanowiska od *Neuf Chateau* aż do *Namur*, aby wczafie potrzeby do Hannonii, lub Flandryi mogła wkroczyć. Woysko Pruskie stoi o pół mili od *Luxemburga* na rozległych równinach, gdzie różne Dywizye iak tylko można sięgnąć okiem nie przeyrzane zajmują okolice.

Z *Wiednia* d. 27. Paździ: Dziś przez sztafetę z Włoch doszła wiadomość, że z Francuzkiej wojenney Flotty kilkunaśtu ludzi do Papieckiego Portu *Civitavechia* przybyło, którzy upewnili, że miasto ma być bombardowane, i że potym Francuzi prosto do Rzymu pomaszerują. Od wyższej Austrii bardzo nie pomyślnie dochodzą wiadomości. Wczoray dowiedzieliśmy się od Kurjera, że Francuzi na czterech miejscach przez rzekę Ren przeysć chcą, i że już korpus przez Państwo Szwajcarskie przeszło, ażeby mogło z tyłu na woysko nasze uderzyć. Xże *Elterhazy* stawa wprawdzie na przeciw z 12,000. ludzi, lecz file Francuzkiey z 36,000. ludzi zło-

żoney trudno się oprzeć. Dla tego też kassa i archiwum z Freyburga są odesłane. Mniemamy że już te Miasto i okolice w Francuzow są ręką.

Od niższej Elby d. 2. List:
Jest podobieństwo, że Hanoweranie kordon pociągną aż ku Hessom. Hollendrzy też garnizony swe pomnażają.

D O N I E S I E N I A.

Korrespondent uprasza Jch Mościow, którzyby sobie życzyli Peryodyczne mieć jego pismo od Nowego Roku przez pocztę, aby się odtąd nieudawali do Kantoru Korrespondencyi ani osobiście ani przez listy, ale aby prosto nadgłaszali się lub do naybliższej poczty, lub do generalnego w Warszawie pocztamtu pod Adresem JP. Arcyszewkiego Sekretarza Expedycyi Gazet, oraz iżby tak za samą Korrespondencyą, iako i za przesyłanie iey pocztą na puł-Roku złł: 27. na Rok zaś cały, czter: złł: 3. na ręce tegoż odsyłali. Ostrzega się, iż na kwartał, dla uniknienia wielu zdrożności, prenumerata nie będzie przyjmowana.

Expedycya gazet Pocztamtu Nadwornego J. K. Mci Warszawskiego ma honor upraszać JJ. PP. Prenumerantow, iżby życzący abonować gazety tak Kraiowe iako i Zagraniczne, iak dotąd bywało zgłaszać się i Prenumeratę rocznie lub puł-rocznie anticipativé nadsyłać raczyli, gdyż odtąd już drukarnie żadnego Exemplara bez zaliczoney Prenumeraty nie wydadzą. w Warszawie dnia 17. Novembris 1792. Anni.

Dnia 11. tego miesiąca zginęły w pugilaresie listy na nowym mieście w Warszawie 1. do W. Lniskiego, 2. do P. Küntza Niemiecki adressowany do Bydgoszczy. 3. do J. Pani Szambelanowy Tymowskiej. 4. do JP. Okeckiego Podczaszego Warszawskiego, 5. do JX. Dorau Kanonika Warszawskiego. Ktoby je znalazł niech złoży na kantorze Korrespondenta Warszawskiego.

Pewny Cudzoziemiec mający dobre zaświadczenie o nauce i obyczajach Doktor Filozofii i nauk wyzwolonych podjąłby się dawać lekcy w językach Francuzkim, lub Niemieckim oraz w naukach przyzwoitych krajowi tuteyszemu. Żąda mieć stoł i stancyą. Względem opłaty i innych kondycyi łatwa nastąpi umowa. Można dowiedzieć się u P. N. mieszkającego w Marywillu Nro 14. na 2. piętrze, lub w kantorze Korrespondencyi.

Kompania Fabryki Płocienney Łowickiey na sessyą dnia 2go Listopada zgromadzona, ma honor wszystkich swoich JJ. OO. JJ. WW. WW. JJ. PP. współtowarzyszow tych, którzy akcyi swoich dotąd nieopłacili, uwiadomić: Jż luboby ciż z mocy kontraktu kompanii i wydanych rezolucyi oney odpadać od zaliczonych na pierwszych terminach summ powinni; Wszelako kompania używając wszystkiey swojej powolności, dla uiszczenia się wzmiankowanemu kontraktowi ostatni raz jeszcze do ostatnich dni tego miesiąca, czasu im pawała; na który to termin niedopłacający za nie chcących więcej należeć do Towarzystwa tey Fabryki podług umowy kontraktu rozumieni od kompanii zostaną. Taz kompania zaprasza także wszystkich swoich współtowarzyszow na sessyą do Pałacu 10. Xcia Jmci Prymasa dnia 3. Grudnia na godzinę 10. z rana.